



CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ

SEKRETARIAT 629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04 UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24
ZESPÓŁ REALIZACJI 00 - 503 W A R S Z A W A
BADAŃ 621 - 07 - 57, 628 - 90 - 17 TELEFAX 629 - 40 - 89
INTERNET: <http://www.cbos.pl> E-mail: sekretariat@cbos.pl

BS/124/105/95

INNE NARODY - NASZE SYMPATIE I ANTYPATIE

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, CZERWIEC '95

PRZEDRUK MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

Stosunek do innych narodów CBOS bada systematycznie od paru lat. Można przypuszczać, że wraz z zachodzącymi w Polsce przemianami społeczno-gospodarczymi, stabilizacją i normalizacją sytuacji politycznej, poszerzaniem się naszych związków i kontaktów z różnymi krajami zmieniają się też stereotypy narodowościowe i nasze emocjonalne nastawienie wobec innych narodów. Warto je śledzić - zwłaszcza że odgrywają one dużą rolę w rozlicznych obecnie kontaktach międzynarodowych. Trzeba przy tym pamiętać, że mniejsza czy większa sympatia lub antypatia do mieszkańców innych krajów nie jest polską specyfiką i występuje także w innych społeczeństwach.

Nasze sympatie i antypatie

Podobnie jak w roku ubiegłym i dwa lata temu obecnie¹ najczęściej deklarujemy sympatię do Francuzów (67%), Włochów (66%) i Amerykanów (63%). Tylko niespełna co dziesiąty Polak odczuwa do nich niechęć (pełne dane zawarte są w tabeli 1). Nieco mniejszą sympatią darzymy Węgrów, Szwedów, Anglików, Austriaków, a także Japończyków, Słowaków i Czechów, zamykających pierwszą dziesiątkę na skali sympatii. Wyraźnie więcej jest jednak osób deklarujących do nich sympatię niż niechęć. W przypadku Litwinów i Niemców - zajmujących następne miejsca na skali - nasze uczucia są ambiwalentne: mniej więcej tyle samo osób obdarza ich sympatią, co odczuwa do nich niechęć.

¹ Badanie "Świat wokół nas" (8) zrealizowano w dniach 26-29 maja '95 na reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski (N=1198).

Tabela 1

w procentach

Narodowości	Jak by Pan(i) określił(a) swój stosunek do innych narodów?				Średnia ocen
Francuzi	67	8	22	3	1.2
Włosi	66	8	22	4	1.1
Amerykanie	63	10	24	3	1.1
Węgrzy	56	14	27	3	0.8
Szwedzi	53	14	26	7	0.8
Anglicy	51	17	28	4	0.7
Austriacy	48	20	26	6	0.6
Japończycy	43	21	30	6	0.5
Słowacy	44	22	30	5	0.4
Czesi	43	25	28	3	0.3
Litwini	35	33	28	5	0.0
Niemcy	35	38	25	2	-0.1
Bułgarzy	23	42	29	6	-0.4
Izraelczycy	25	45	26	5	-0.5
Białorusini	18	53	22	6	-0.7
Rosjanie	17	59	22	2	-0.9
Serbowie	14	57	19	10	-1.0
Ukraińcy	14	63	19	4	-1.1
Rumuni	11	68	17	4	-1.3
Cyganie	10	73	14	3	-1.6

W pierwszej dziesiątce narodów obdarzanych sympatią przeważają więc zdecydowanie nacje zachodnioeuropejskie. Japończycy - po raz pierwszy umieszczeni na naszej liście - uplasowali się przy końcu pierwszej dziesiątki, obok Słowaków i Czechów. Pewnym wyjątkiem - jeśli chodzi o kraje Europy Zachodniej - są Niemcy, którzy uzyskali ujemną średnią ocen (-0.1); w stosunku do nich niechęć przeważa nieco nad sympatią². Spośród narodów Europy Środkowej i Wschodniej największą sympatią - równie dużą jak Szwedów czy Anglików - darzymy Węgrów.

W odniesieniu do pozostałych narodowości przeważają uczucia niechęci. Dotyczy to także naszych wschodnich sąsiadów: Białorusinów, Rosjan, Ukraińców; tylko w przypadku Litwinów średnia ocen nie była ujemna.

Najbardziej niechętny stosunek - tak jak w roku ubiegłym - deklarują Polacy do Cyganów (73%) oraz Rumunów (68%).

Oceny naszych sąsiadów są wyraźnie zróżnicowane: umiarkowaną sympatią darzymy Słowaków i Czechów; w stosunku do Niemców i Litwinów mamy uczucia ambiwalentne. Natomiast w odniesieniu do Białorusinów, Rosjan i Ukraińców oceny wyrażające niechęć zdecydowanie dominują, przewyższając wielokrotnie odsetki ocen wyrażających sympatię.

Warto podkreślić, że w porównaniu z rokiem ubiegłym (dane w tabeli 2) na liście sympatii narodowościowych Polaków nie odnotowujemy istotnych zmian, jeśli chodzi o miejsca zajmowane przez poszczególne grupy, ale - ogólnie rzecz biorąc - nasza sympatia do innych narodów znacznie wzrosła³. Wskazują na to średnie ocen. W roku ubiegłym zawierały się w granicach od +1.0 do -1.8, obecnie zaś przesunęły się w górę skali: od +1.2 do -1.6. We wszystkich przypadkach uzyskano lepsze średnie ocen.

² Swój stosunek do poszczególnych narodowości badani określali na skali od 1 do 7 (liczba 1 oznaczała niechęć, 4 - obojętność, a 7 - sympatię). Przy opracowywaniu danych skalę 1-7 zastąpiono skalą od -3 (niechęć) do +3 (sympatia). Jest to zwykły zabieg matematyczny, który ułatwia czytelnikom interpretację podanych w tabelach średnich ocen, uzyskanych przez poszczególne narodowości. Punkt orientacyjny (środek) takiej skali stanowi wówczas wartość 0, oznaczająca "obojętność".

³ Por. komunikat CBOS "Nasz stosunek do innych narodów", wrzesień '94.

Ogólny wzrost deklarowanej sympatii wiąże się ze spadkiem nie tylko odsetka ocen niechętnych, ale również odsetka osób deklarujących obojętność oraz nie wyrażających stanowiska w tej kwestii - postrzegamy innych w sposób bardziej otwarty i przychylny. Można by to wiązać z odnotowywaną w ostatnich miesiącach pewną poprawą nastrojów społecznych. Jednak w czasie przeprowadzania poprzedniego sondażu sytuacja pod tym względem była podobna, w grę wchodzi zatem inne czynniki niż tylko ogólnie bardziej optymistyczne nastawienie badanych.

Obecny wzrost sympatii dotyczy przede wszystkim tych narodów, do których wcześniej wyraźnie przeważało to uczucie. Z innych przypadków warto odnotować poprawę stosunku do Słowaków i Czechów - obecnie sympatia do nich wyraźnie przeważa nad antypatią - oraz do Litwinów i Niemców - sympatia równoważy się z niechęcią.

Patrząc z nieco dłuższej perspektywy - od roku 1993⁴ - można zauważyć "przyływ" i "odpływ" sympatii i niechęci do tych narodów, które najbardziej lubimy, i względną stałość naszych uczuć w stosunku do nacji najbardziej nie lubianych. Jednocześnie widoczny jest stopniowy wzrost sympatii i spadek antypatii do Niemców oraz, mniej wyraźny, do Izraelczyków (Żydów).

W porównaniu z rokiem ubiegłym wzrost odsetka osób deklarujących niechęć zaobserwowano w przypadku Serbów i Białorusinów. Może to świadczyć, iż Polacy w swoich opiniach biorą pod uwagę informacje o zachowaniu tych narodów podawane przez środki masowego przekazu.

⁴ Dane dla roku 1993, zamieszczone w tabeli 2, pochodzą z badania "Świat wokół nas" (6), 24-28 czerwca '93, ogólnopolska reprezentatywna próba losowa dorosłych mieszkańców Polski (N=1015).

Tabela 2

w procentach

Narodowość	Jak by Pan(i) określił(a) swój stosunek do innych narodów?												Średnia ocen		
	sympatia			niechęć			obojętność			trudno powiedzieć					
	'93	'94	'95	'93	'94	'95	'93	'94	'95	'93	'94	'95	'93	'94	'95
Włosi	63	54	66	6	12	8	24	27	22	7	7	4	1.2	0.8	1.1
Amerykanie	62	58	63	9	13	10	25	25	24	4	4	3	1.2	1.0	1.1
Francuzi	61	51	67	9	13	8	25	30	22	5	6	3	1.0	0.7	1.2
Anglicy	47	41	51	16	20	17	32	32	28	5	7	4	0.7	0.4	0.7
Węgrzy	47	41	56	18	21	14	29	32	27	6	6	3	0.6	0.4	0.8
Szwedzi	44	40	53	14	17	14	30	33	26	11	10	7	0.6	0.4	0.8
Austriacy	41	37	48	19	20	20	32	32	26	8	11	6	0.5	0.4	0.6
Czesi	38	30	43	28	32	25	29	33	28	5	5	3	0.2	0.0	0.3
Słowacy	33	33	44	27	27	22	31	33	30	9	9	5	0.1	0.1	0.4
Litwini	24	22	35	43	43	33	26	27	28	7	8	5	-0.5	-0.5	0.0
Niemcy	23	26	35	53	45	38	22	26	25	3	3	2	-0.8	-0.5	-0.1
Bułgarzy	19	16	23	41	43	42	30	31	29	10	10	6	-0.5	-0.6	-0.4
Białorusini	19	17	18	47	49	53	25	25	22	9	9	6	-0.6	-0.8	-0.7
Rosjanie	17	16	17	56	59	59	24	22	22	3	3	2	-0.9	-1.0	-0.9
Izraelczycy	15	17	25	51	47	45	25	27	26	9	9	5	-0.9	-0.8	-0.5
Ukraińcy	12	9	14	65	66	63	19	20	19	4	5	4	-1.3	-1.4	-1.1
Serbowie	10	12	14	55	51	57	19	21	19	16	16	10	-1.2	-1.1	-1.0
Rumuni	9	8	11	66	68	68	19	17	17	5	7	4	-1.3	-1.5	-1.3
Cyganie	-	6	10	-	75	73	-	16	14	-	3	3	-	-1.8	-1.6

Co łączy nasze postawy wobec różnych narodów?

Poszczególne nacje w różnym stopniu budzą naszą sympatię lub niechęć. Jedne narody lubimy bardziej, inne mniej. Aby odpowiedzieć na pytania, czy nasze uczucia idą w parze, czy sympatia lub niechęć do jednych narodów współwystępuje z podobnymi uczuciami do innych, a także, z czego wynika podobieństwo naszych postaw wobec poszczególnych narodowości, zastosowaliśmy analizę czynnikową⁵.

⁵ Analizę przeprowadzono metodą rotacji OBLIMIN. W tabeli 3 zamieszczone są tzw. ładunki czynnikowe oraz współczynniki korelacji między czynnikami.

Tabela 3

Narodowości	Wynik analizy czynnikowej			
	Czynnik I	Czynnik II	Czynnik III	Czynnik IV
Rumuni	0.82			
Białorusini	0.78			
Ukraińcy	0.76			
Rosjanie	0.74			
Cyganie	0.74			
Serbowie	0.74			
Bułgarzy	0.73			
Litwini	0.63	(0.54)		
Izraelczycy	0.59			(-0.58)
Węgrzy		0.78		
Słowacy		0.75		
Szwedzi		0.75		
Włosi		0.74		
Francuzi		0.72		
Czesi		0.62	(0.52)	
Japończycy		0.60		
Austriacy		0.57		
Anglicy			0.88	
Amerykanie			0.86	
Niemcy				-0.76
Procent wyjaśnianej wariacji	41	10	6	4
Korelacje między czynnikami				
	Czynnik I	Czynnik II	Czynnik III	Czynnik IV
Czynnik I	1.00			
Czynnik II	0.47	1.00		
Czynnik III	0.22	0.41	1.00	
Czynnik IV	-0.28	-0.24	-1.18	1.00

Podobnie jak w latach ubiegłych za pomocą analizy ujawniono cztery czynniki rządzące społeczną sympatią do poszczególnych nacji.

Czynnik pierwszy łączy narodowości z Europy Wschodniej i Bałkanów, w stosunku do których - jak wynika z przedstawionych danych - Polacy znacznie częściej przejawiają niechęć niż sympatię (z wyjątkiem Litwinów). Obecni w tej grupie są także Cyganie i Izraelczycy (Żydzi), którzy nadal w świadomości Polaków należą do tego kręgu kulturowego. U podłoża takiego stosunku emocjonalnego do całej tej grupy leżą przekonania o zacofaniu cywilizacyjnym

i odmienności kulturowej, dzielącej nas od nich, oraz nasza chęć przynależności do świata zachodniego. Czynnikiem ten odgrywa decydującą rolę w kształtowaniu się naszych sympatii i antypatii.

Warto jednak zauważyć, że stosunek do Izraelczyków i Litwinów w najmniejszym relatywnie stopniu "naładowany" jest czynnikiem pierwszym. Na nasze uczucia do Izraelczyków niemal w takim samym stopniu ma wpływ inny czynnik - ten sam, który leży u podłoża szczególnej, ambiwalentnej postawy wobec Niemców. Natomiast na nasz stosunek do Litwinów wpływa postrzeganie ich jako bardziej "zachodnich", "europejskich" czy "cywilizowanych" niż pozostałe narody tej grupy (por. podane w tab. 3 ładunki czynnikowe w nawiasach).

Należy również odnotować, że - w porównaniu z wynikami poprzednich sondaży⁶ - ustabilizowały się nasze uczucia do Słowaków i Czechów. Wydaje się, że obecnie są one podobne do tych, jakie żyjemy do Węgrów oraz do Szwedów, Włochów, Francuzów czy Austriaków. Pewien wpływ może tu wywierać współpraca w ramach Grupy Wyszehradzkiej i wspólne aspiracje do członkostwa w Unii Europejskiej.

Czynnik drugi, który łączy ze sobą wymienionych wyżej mieszkańców krajów Europy Zachodniej i Środkowej oraz Japończyków, wskazuje na kształtowanie się w świadomości Polaków nowych konfiguracji kulturowych i politycznych, mających związek z kierunkami współpracy i integracji, przede wszystkim - europejskiej; jest wyrazem pozytywnej akceptacji "europejskości" na wzór zachodni.

Anglicy i Amerykanie stanowią wyróżnioną czynnikiem trzecim, podobnie jak w latach ubiegłych, grupę "anglosaską", bardzo silnie kojarzącą się z rozwiniętym cywilizacyjnie, gospodarczo i politycznie Zachodem, do którego w naszych uczuciach dominują sympatie.

Czynnik czwarty wiąże się z naszym stosunkiem do jednego tylko narodu - niemieckiego. Stosunek ten jest szczególnie silnie obciążony historycznymi resentymentami, ale zawiera również elementy pozytywne, które dają o sobie znać stałą poprawą średniej ocen Niemców i prawie zrównaniem się odsetka osób niechętnych im z nastawionymi do nich pozytywnie. Podobna ambiwalencja cechuje też, jak wspomnieliśmy wcześniej, nasz stosunek do Litwinów.

⁶ Por. komunikat CBOS "Stosunek Polaków do innych narodowości oraz wyobrażenia o ich stosunku do nas", wrzesień '93 oraz przytaczany już komunikat "Nasz stosunek do innych narodów".



Nasze uczucia do różnych narodowości są względnie stałe. Największą sympatię wzbudzają w nas mieszkańcy wysoko rozwiniętych krajów Zachodu. Stosunek do najbliższych sąsiadów jest obecnie zróżnicowany - nie lubimy Białorusinów, Ukraińców i Rosjan; do Niemców i Litwinów mamy uczucia ambiwalentne, a wobec Słowaków i Czechów sympatie zaczynają górować nad niechęcią. W porównaniu z latami ubiegłymi widoczny jest systematyczny wzrost sympatii i spadek antypatii zwłaszcza do Niemców oraz Izraelczyków (Żydów). Najmniej sympatii budzą w nas narodowości z Europy Wschodniej i Bałkanów, należące w naszym odczuciu do innego kręgu kulturowego i cywilizacyjnego.